

Teresa Tutinas, Wiatr wiosenny gitarzysta

Wiatr to jest taki gitarzysta,
Co gra na akacjowych listkach,
Pogra, odchodzi i nie wraca -
I bardzo smuci się akacja.

Więc gdy zapada noc i nawet
Róża się chowa w senną trawę,
Ptak skrzydła składa w twardej sośnie -
Akacja skarży się żałośnie.

Dokąd poleciał ten szaleniec,
Na czyich listkach szumi, gdzie jest?
Dokąd poleciał srebrny wariat,
Srebrny i ciepły jak latarnia?

Wietrze, ach wietrze, jaka pustka,
Ty zawsze będziesz na mych ustach,
Ty zawsze będziesz na mych listkach,
Liściem do liścia cię przyciskam!

Wietrze, wiosenny gitarzysto,
Każdy mój kwiat dla ciebie, wszystko
Wietrze wiosenny z leśnych ścieżek,
Mój gitarzysto, gondolierze!

Wietrze, wiosenny piosenkarzu,
Jak długo będę twoją, marząc?
Wróć do akacji swojej cichej.
Aż wrócił wiatr, zimowy wicher...